

No 16.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Agnieszki P
Czw. św. Wincentego.
Piąt. Zasiłbiny N. M. P.
Sob. św. Tymoteusza B.
Niedz. Świętej Rodziny.
Pon. św. Polikarpa B.
Wł. św. Jana Złot.

Wschód słońca godz. 8 m. 01
Zachód słońca godz. 4 m. 21
Dług dnia godz. 8 m. 20
Przybyło d. godz. 0 m. 46

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 3 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8,
Telefonu № 595

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 21 stycznia 1914 roku.

Rantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu

CENY OGŁOSZENI:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Odnoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wiersza (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Netralni po 20 kop. za wiersz petitowy. Za długie ogłoszenia prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przeddzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorariumu Redakcja uważa za bezplatne; redakcja imoweh nie zwraca.

W wtorek została otwarta nowa warszawska **CUKIERNIA Feliksa PAŁOWSKIEGO** Zawadzka II. Firma egzystuje 35 lat i nagrodzona parokrotnie medalami. Zawadzka II.

Teatr Polski **„Orle”** **„Król bawełniany”** z występami znakomitego artysty **R. Żelazowskiego**

WARSZAWSKIE MINIATURE
Dziś i w dni następne, nowy program. Operetka: „Pasowa róża”, farsa: „Chrapanie z rozkazu” i część koncertowo-kabaretowa. W każdą sobotę zmiana programu.

w teatrze „URANIA”, Cegielniana 34. Tel. 35-23. Występy gościnne p. Józefy Borowskiej w piosenkach „Moderne”.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych **D-rów Falka, Golca i Jelnickiego**

ulica Wólczańska № 36. — Telefon: 14-31. Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przy chodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11—12 w południe i 7—8 w wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12—1, po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. —Badanie krwi przy syfilisie. 431

241 pom. Adwokat. Przysięgł. **ADOLF WELLER** przeprowadził się na ulicę **PIOTRKOWSKĄ № 89,** tel. 11-31 — — godz. przyjęcia 4—7

Nastroje zimowe.

Na wsi.
Tam na dworze zawierucha hu-hu!
Na kominku drzazga sucha buch...
Dziad się ledwie z pod kożucha rucha...
W kącie z młodym gdzie dziewczucha grucha...
A na dworze zawierucha dmucha...
Rad wiatu.
Wyle wicher gdzieś na dachu ha-hu!...
Jesteś, choć w podartym lachu, w strachu,
By ci nie rzekł piaskarz z fachu: Gachul...
Nie nasytał ci z rozmachu Piachu,
I nie zrobił ci zamachu Brachul...
W mieście.
Wieje wietrzyk ci do słuchu hu! hu!...
Ciepło ci w wielbłądym puchu w ruchu,
Lecz coś chłodek czujesz w brzuchu, Zuchul
Śnisz o trunku w takt podmuchu w duchu
I Szustów ci dźwięczy w uchu hu-hu!...

Handel zbożem.

Jednym z najważniejszych a śmiało rzecz można podstawowych artykułów naszego wywozu stanowi zboże. Bądź co bądź bowiem kraj nasz jest jeszcze rolniczym i przeważnym przedmiotem jego wytwórczości są produkty rolnicze. Niestety, handel zbożem opanowany prawie wyłącznie przez żydów, do tego czasu jeszcze nie jest uporządkowany i pozostawia dużo do życzenia. Zboże i produkty rolne są przedmiotem niezdrowej spekulacji nader szkodliwie odbijającej się zarówno na interesach producenta rolnika, jako też na interesach odbiorcy-spożywcy.

Na zjeździe przedstawicieli towarzystw drobnego kredytu, który się odbył w Radomiu w dn. 6 i 7 grudnia r. z. zapadła jednomyślna uchwała, by powołać do życia specjalną komisję zbożową, złożoną z przedstawicieli towarzystw drobnego kredytu, komisji współdzielczej i Centralnego towarzystwa rolniczego w celu dokładnego zbadania dzisiejszego stanu handlu zbożem, oraz wyjaśnienia środków zmierzających do uporządkowania tego handlu.

Jest to rzecz doniosłej wagi, wymagająca ścisłego i wszechstronnego oświetlenia kwestyi, jeżeli doprowadzić ma do zamierzonego celu, bez komplikacji i niespodzianek dla samej sprawy i wogóle dla idei unarodowienia naszego handlu i przemysłu szkodliwych.

To też w wykonaniu uchwał zjazdu radomskiego komisja współdzielcza przystąpiła w dniu 15 b. m. do pracy, powołując do życia specjalną podkomisję zbożową, w skład której weszli pp.; Boduszyński, Plewiński i Schwarzbürg-Günter, powołani przez zjazd w Radomiu; Rzętkowski, Pomorski, Mikułowski, Pytlewski, jako przedstawiciele komisji współdzielczej, Chrzanowski, Dzierzbicki i Grabski, wydelegowani przez Centralne Towarzystwo rolnicze, oraz A. Rząd, jako przedstawiciel Banku Towarzystwa Spółdzielczego. Na sekretarza komisji powołano p. Kleńiewskiego, współpracownika komisji współdzielczej.

Dla wszechstronnego oświetlenia kwestyi, niezależnie od pracy rozpoczętej już w różnych

Oddawna egzystujący magazyn **Jubilersko-Zegarmistrzowski**
A. Duszke
Warszawa, Marszałkowska 102, tel. 105-39
poleca wielki wybór zegarków oraz wyrobów złotych i brylantowych. 5845
Uwaga! Kupuje złoto, srebro, brylanty i kwity lombardowe i płać dobre ceny.
Marszałkowska 102.

kierunkach, postanowiono rozesłać kwestyonariusz z usilną prośbą do Zarządów Towarzystw drobnego kredytu, by do dnia 10 lutego r. b. nadesłali niezawodnie odpowiedzi na postawione tam pytania.

Kwestyonariusz ten zawiera następujące pytania: 1) Czy towarzystwo prowadzi handel zbożem? 2) W jaki sposób, czy kupuje na własny rachunek, czy też pomaga kredytem odpowiednim osobom lub spółkom? 3) Gdzie i jak zbywa zboże? 4) Jak dawno towarzystwo zajmuje się tym handlem i jak przedstawiają się odnośnie obroty roczne w cyfrach? 5) Wnioski, życzenia i zamiary na przyszłość w sprawie handlu zbożem? 6) Jeżeli towarzystwo nawet nie prowadzi handlu zbożem, to jednak czy nie uważa za potrzebne zająć się tą sprawą i w jaki mianowicie sposób?

Uporządkowanie handlu zbożem, jak to już zaznaczyliśmy powyżej ma tak doniosłe znaczenie dla całego naszego kraju, i ogółu jego mieszkańców, że wszystkie towarzystwa drobnego kredytu i wogóle, wszyscy, komu ta sprawa bliżej leży na sercu powinni wypowiedzieć w niej wyczerpująco i dopomóc komisji współdzielczej w jej pracach i zabiegach przy badaniu warunków i tajników handlu zbożem, by cel zasadniczy jaknajpomyślniej mógł być osiągnięty.

Fundacja p. Kierbedziowej dla Jasnej Góry.

Pani Kierbedziowa, wdowa po inżynierze, do licznych swoich ofiar, któremi obdarowała doniosłe instytucje krajowe, dołożyła jeszcze jedną, przeznaczając ją na przytułek dla pątników w Częstochowie.

Na potrzebę schroniska przy klasztorze Jasnogórskim oddawna zwracał uwagę „Rozwój”, a to z tego względu, że piszący te słowa niejednokrotnie patrzył się na olbrzymi tłum ludu

polskiego, który garnąc się do stóp Naświętszej Maryi Panny „Królowej Polskiej”, nie znalazłszy pomieszczenia w sąsiednich domach, noc dżdżystą spędzał przytulony do murów prastarej świątyni.

Niejednokrotnie o tem schronisku mówiłem z b. przeorem O. Rejmanem i zachęcałem go do tego, aby tanim kosztem wznosił olbrzymie muryrowane koszary bodajby z kamienia, którego nie brak w Częstochowie, boć wszystkie nieomal domy z niego są budowane. Schronisko miało się składać z czterech ścian pokrytych dachem, a w nich zwykłe prycze dla licznie odwiedzających święte miejsce pątników.

— Kamieniołomy posiada klasztor własny — mówiłem do przeora — wzięwszy więc do pomocy pątników z każdej kompanii można mieć siłę roboczą darmo.

Niechby każda kompania jeden dzień tylko pracowała, zepchniętoby dużo roboty bezpłatnie.

Tuż za klasztorem od strony północnej ciągną się pola, należące do paulinów. Część tych pól, z którymi przez gospodarczą bramę posiadają łączność z klasztorem, możnaby oddać pod budowę baraków. Barak powinien być parterowy, a to dla bezpieczeństwa od ognia. Ponieważ pątnicy przybywają przeważnie latem, więc piece są zbyteczne.

Osobny barak byłby dla mężczyzn i osobny dla kobiet, a w nich podłoga cementowa lub kamienna oraz olbrzymie prycze do spania. Przy barakach byłyby kuchnie i umywalnie.

W ten sposób wówczas wyłożyłem swoją myśl O. Rejmanowi, ale był on przeciwny barakom.

— A nuż przyniosą mi zarazę — mówił — potem klasztor będzie odpowiadał za to.

— Wśród tłumu pątników znajdują się i tacy, którzy przybywają na Jasną Górę z wiarą, że zostaną uleczeni — odparłem — więc dla takich chorych mógłby być osobny barak.

— Zapewne — odrzekł ks. przeor — ale tyle wieków już przeszło i tyle tysięcy ludzi tu się przewinęło, niechże będzie, jak dawniej było... bez baraku, tem więcej, że na to funduszy nie posiadamy.

Fundusze znalazły się. Sz. ofiarodawczyni przeznaczyła na ten cel 200.000 rb. Dobrze nimi gospodarząc, przy pomocy bezpłatnej pątników, można będzie wybudować schronisko co najmniej na 10.000 osób.

Oto typ schroniska, który wytworzył sobie niżej podpisany.

Być może, że Towarzystwo higieniczne warszawskie, któremu poruczono wypracowanie projektu, zechce inaczej zużyć te pieniądze i stworzyć jakiś hotelik o maleńkich, ale schludnych pokojach. Przypuśćmy, że taka izdebka na cztery łóżka (8 przez 4 łokcie powierzchni) w ogólnej budowie kosztowałaby około 250 rb.,

a ze sprzętami około 350 rubli, wtedy przy oszczędnym prowadzeniu robót z pomocą pątników, którzyby bezpłatnie wylamali potrzebne kamienie na ściany, możnaby wznieść budynek na 600 z górą osób.

Zdawałoby się jednak, że projekt Schroniska dla olbrzymich tłumów, odwiedzających Częstochowę, byłby praktyczniejszy, gdyż więcej odpowiadałby zadaniu.

Dzięki więc ofiarności pani Kierbedziowej, Częstochowa otrzyma instytucję najbardziej potrzebną, która przytuli w nocy tłumy pątników, a podczas deszczów i we dnie da im jakie takie schronisko.

W. Cz.

Ile było koron polskich?

Z powodu wystawienia w skarbcu na Wawelu korony królewskiej, lecz bronzowej, o której od kilku dni pojawiają się w pismach rozmaite wzmianki warto przypomnieć co następuje:

Pierwsza korona królewska — polska, Bolesława Wielkiego, przeszła przez Ryksę do skarbcza królów (cesarzy) niemieckich. Jest przypuszczenie, że ona to stała się koronacyjną cesarzy „świętego rzymskiego państwa narodu niemieckiego”, przeszła tedy w ród Habsburgów i znajduje się do dnia dzisiejszego w — Wiedniu.

Druga korona, Bolesława Śmiałego, służyła też Przemysławowi i Wacławowi II, który wywioził ją do Pragi; przeszła po Przemysławidach w posiadanie domu Luksemburskiego. Dalsze jej losy nieznanne.

Trzecia: Władysława Niezłomnego, zwanego Łokietkiem, uwięziona na Węgry przez króla Ludwika, zwrócona przez Zygmunta Luksemburczyka dopiero w r. 1412.

Czwarta: sprawiona na koronację Władysława Jagiełły — o której następnie nic nie słychać.

Piąta: Stanisława Leszczyńskiego, istniała zaledwie kilka tygodni, odesłana do mennicy na potrzeby wojenne.

Tymczasem korona Władysława Niezłomnego z krótką przerwą podczas wojen szwedzkich za Jana Kazimierza — spoczywała stale w skarbcu na Wawelu aż do r. 1793, kiedy uwięziono ją szczęśliwie przed najeźdźcami w niewiadome miejsce.

Korona ta składała się z dziewięciu szczerokształtnych płyt, ułożonych w regularną obręcz, podczas gdy odnaleziona obecnie składa się z czterech i to tylko bronzowych, pozłacanych.

Ci ze znawców, którzy mieli już sposobność

widzieć ową koronę, zapomnieli zacząć od orzeczenia, czy ona męska, czy niewieścia (na niewieście oszczędzano złotego kruszcu).

Jeżeli jest męska, mogłaby być koroną „czwartą” z rzędu, Władysława Jagiełły. Tu bowiem sprawiona przygodnie i na prędce w roku 1386, zastygła tylko użycia (ponieważ właściwa korona znajdowała się na Węgrzech), nie mająca wcale stać się nową koronacyjną dla następców Jagiełły (postanowiono bowiem odzyskać „trzecią” od węgrows), mogła nie być szczerokształtą.

Fakt zakopania w ziemi, gdzieś w polu, jest jednak ogromnie dziwny. Jak gdyby uciekano przed kimś i nie było już czasu znaleźć lepszego schronienia! W historii polskiej jeden tylko znany jest fakt takiego ścigania wiozących koronę, a mianowicie koronę wysłaną przez Zygmunta Luksemburczyka w r. 1419 dla Wacława, która go jednak nie doszła. A że jest tylko z brązu, zgodne to byłoby z charakterem i okolicznościami ofiarodawcy.

Oto dwa przypuszczenia, z których prawdopodobniejsze to drugie, ostatnie.

O sprawianiu koron osobnych na uroczyste wjazdy itp. nic w Polsce niewiadomo.

(k)

KRAKÓW, 20 stycznia (wł.) „Głos narodu” pomieszcza w numerze dzisiejszym artykuł, w którym utrzymuje, że znaleziona korona była niezawodnie tą, którą cesarz Zygmunt Luksemburski przesłał Witołdowi na Litwę, chcąc w ten sposób osłabić Polskę.

Dowiedziawszy się o tych zabiegach niemieckich, polacy postanowili niedopuszczyć do podobnego rozbicia świeżo utworzonej Unii Polskiej z Litwą i czatowali na posłów, wiozących koronę.

Zwłaszcza podkomorzy poznański Jan Czarnkowski utworzył na nich prawdziwą oblawę.

Prawdopodobnie więc posłowie Zygmunta, będąc otoczeni, zakopali koronę w ziemi, która tam do dziś dnia przeleżała. Tak utrzymuje „Głos narodu” i dodaje na końcu, że „walnym argumentem za pochodzeniem od cesarza Zygmunta Luksemburczyka tej korony jest brąz i fałszywe kamienie...”

Handel ze Stanami Zjednoczonymi.

Rada Zjazdu przedstawicieli handlu gieldowego i rolnictwa zawiadomiła komitet gieldowy łódzki, że dla ułatwienia stosunków handlowych pomiędzy Rosją a St. Zjednoczonymi został utworzony przy narodowej Asocjacji przemysłowców Stanów Zjednoczonych rosyjski oddział, którego program działalności przedstawia się w następujących zarysach:

4)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wazekle prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 15).

— A, wy tyki, mieszczuchy, a wam zasie do domostwa na szlacheckim grunciel Col konia fanujecie! — oburzył się srodze, — hej chłopcy! konia odebrać tym łotrzykom.

Pachołcy miejscy nie wiedzieli, czy mają się opierać, i skupili się około konia, a egzekutor podniósł oczy na Oraczyńskiego i rzekł:

— Szlachetny panie, przyszliśmy z rozkazu pana burmistrza i prześwietnej Rady, nie nasza rzecz sądzić, kto jest praw, czy miasto, czy też wasza miłość.

Oraczyński patrzył w niego groźnie swemi śwemi oczyma. Chuda, pomarszczona twarz jego, z małym przyciętym wąsem, miała podobieństwo do drapieżnego jastrzębia, i nagle krzyknął:

— Co mi, błaznie jakiś, będziesz plótł o prawie mojem. Precz!... A jeśli was tu kiedy spotkam, każę ochłostać do krwi i puszczyć na glich na pośmiewisko miasta.

Słowo biazen i groźba chłosty wzburzyły do żywego egzekutora, zwłaszcza, że świadkami byli podwładni pachołcy, i odpowiedział gniewnie:

— Wasza miłość niegodnie nas traktujesz, a my jesteśmy przedstawicielami.....

— Col? — krzyknął Oraczyński, — jeszcze tu szczerkasz!... Hej! Chłopcyl! Rozpedzić tę hołotę!

Pachołcy żupni, rekrutowani z poddanych, zardościłi mieszczanom ich swobody i przywilejów, a gdy posłyszeli rozkaz, ochotnie poskoczyli na pachołków miejskich, którzy nie czekając natarcia samotnie się rozbiegli nie próbując oporu.

Wózny, podniósłszy oponę, gwał jak zając wiedział bowiem z doświadczenia, że na kim się zmięle, to na nim się skrupi, on bowiem z obowiązku swego oznajmiał pierwszy niemile ortele i wyroki miejskie. Dopadł go jednak jeden z pachołków i grzmotnął kijem, podniosła oponę osłabiła uderzenie, które podziało na woznego jak ostroga i zmykał tem szybciej.

Egzekutor, widząc to rozproszenie, zawrócił do wrot i szepnął:

— Komorniku, zwolna idźmy, bo nam wstyd i hańba uciekać.

Komornik, chociaż dzień był chłodny, cały był spocony i z trudem odpowiedział:

— Tak... tak... zwolna...

Przeliczył się jednak ze swą odwagą i skoro się znalazł za wrotami, poniosły go nogi. Dopiero pachołcy żupni w śmiech i zaczęli mu wymyślać od tyków, zdzierców, pasibrzuchów, tchórzów, dostał nawet kijem dwa razy, ale nie zważał na to, tylko uciekał.

Egzekutor wprawdzie drżał cały, nogi ugięły się pod nim, ale szedł miarowym krokiem, rękę trzymał na głowicy szabli i groził:

— Nie bij, bo tnę na odlew!

Oraczyński, śledząc na koniu, śmiał się drwiąco i wykrzykiwał:

— Ależ tchórze, te tyki, szabłę ma, a boi się kija!

Z różnych domostw wybiegli ludzie na te krzyki i wrzaski. Wiedzieli zresztą, że idzie o egzekucję miejską, a widząc uciekających, poczęli głośno się naśmiewać i wydziwiać. Wyrostek, ten który dał znać o wyruszeniu kalwarkaty z ratusza, widząc stąpającego samotnie egzekutora, podbiegł i chciał go strącić w rów z wodą, ale egzekutor miał się na baczności, szybko się usunął, a chłopak padł głową w błotnisty rów, co wszystkich rozśmieszyło i egzekutor spokojnie szedł dalej, dopiero na ulicy miejskiej wyzwolił ze siebie tajony gniew i oburzenie. Zgrzytnął zębami i mruknął półgłosem:

— Nauzę ja ciebie, podły ważnikul! I was, psie syny, pachołcy! uciekli tchórze! oprawcy! ceklarze!

Przyspieszał kroku, ażeby zanieść skargę przed burmistrzem, na gwałt i napad na urzędników królewskiego miasta, na bicie i poranie, widział bowiem dwóch pokrwawionych pachołków, jak również woznego, który, padając, rozbił sobie nos.

— Skargę podamy do podkomorzego, do wojewody, do króla, a sprawiedliwość musi być na tego zboja.

(D. c. n.).

Dla ułatwienia przywozu rosyjskich towarów do Stanów Zjednoczonych oddział będzie informował amerykańskich kupców-importerów o stanie rosyjskich rynków wywozowych, o podaży towarów, o zwyczajach handlowych, o warunkach przewozu towarów i stawkach kolejowych, o warunkach sprzedaży, kredytu i t. p.

Ponadto oddział ten będzie komunikował urzędowi państwowemu i instytucjom handlowo-przemysłowym o stanie rynku amerykańskiego, o zwyczajach handlowych w Stanach Zjednoczonych, adresy amerykańskich kupców-importerów i t. d.

W celu zwiększenia wywozu amerykańskich towarów do Rosji, oddział będzie zawiadamiał amerykańskich kupców i przemysłowców o wymaganiach rosyjskiego rynku, o warunkach przewozu i dostawy towarów, o cłach wwozowych i t. d. oraz udzielał na zapytania instytucji handlowych i przemysłowych, jak również poszczególnych firm—wszelkich informacji, dotyczących się wszystkich gałęzi przemysłu amerykańskiego.

W tym celu oddział będzie wydawał specjalne biuletyny i miesięczniki, jako organ Asocjacji ze specjalnym działem dla handlu rosyjskiego.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jarosława. Jutro Wysława.

TEATR POLSKI. (ul. Cegielińska Nr 63). Dziś „Orle” Rostanda. Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielińska 34, dawniej „Urania”). Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10; w niedziele i święta cztery przedstawienia: o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

ODCZYT. Jutro p. Topass, estetyk i krytyk wygłosi w teatrze popularnym odczyt p. t. „O teatrze francuskim”.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

ZE STRAŻY. Jutro o godzinie pół do 8-ej wieczorem ćwiczenia sygnałowe II oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III-go oddziału.

KRONIKA.

(—) Zjazdy robotnicze. W kołach robotniczych, jak donosi p. t. „Dzień” powstał projekt zorganizowania ogólnopolskiego zjazdu robotników zorganizowanych.

Zjazd miałby za zadanie omówienie szeregu spraw, mających znaczenie zasadnicze dla ruchu robotniczego: 8-godzinny dzień roboczy, rozłam w frakcji robotniczej Dumy i t. d.

Zjazd odbyć się ma w Petersburgu, w którym istnieje około 20 związków, liczących z górą 25,000 robotników zorganizowanych.

Niezależnie od tego zjazdu ogólnorobotniczego organizują się zjazdy ogólnopolskie fachowe: piekarzy, szewców, krawców i t. d.

(a) Izby handlowo-przemysłowe. Wbrew pierwotnemu projektowi ministerium handlu i przemysłu utworzenia w Cesarstwie 21 izb handlowych, przedstawiciele niektórych organizacji handlowo-przemysłowych domagały się na ostatnim naradzie międzywydziałowej, która odbyła się w Petersburgu, utworzenia mniejszej ilości izb—16 i a nawet 5. Ponieważ przy pierwotnym projekcie Łódź miała posiadać izbę handlową, a przy zmniejszeniu ilości izb, Łódź zostałaby jej pozbawiona, miejscowy komitet giełdowy podjął już kroki, aby przy podziale Cesarstwa na poszczególne okręgi, w których mają powstać izby, by również uwzględniony okręg łódzki z osobną izbą handlowo-przemysłową w Łodzi.

(a) Zawieszenie wypłat. W Aramirze, w obwodzie turkiestanskim, zawiesiła wypłaty firma manufakturowa „Bracia Seferowy”. Pasywa wynoszą 1,800,000 rubli.

Firma egzystuje od 50 lat i posiada oddziały w Stawropolu i na stacji Łubinska.

W Baku zawiesił wypłaty „Akop Sarkisow”, pasywa sięgają 200,000 rubli.

W tych dniach zawiesiły wypłaty firmy manufakturowe w Jarosławiu—„I. A. Brojkin i Sy-

nowie”; pasywa wynoszą 400,000 rubli; w Stawropolu „N. Majdanow”; pasywa sięgają 150,000 rubli.

(—) Upadłość. Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił upadłość kupca łódzkiego Beniamina Seilera.

(e) Rozszerzenie kopalni „Saturn”. T-wo akcyjne kopalni węgla „Saturn” pod Czeladzią, którego akcyonariuszami są fabrykanci łódzcy, przystąpiło do rozszerzenia przedsiębiorstwa przez zbudowanie szybów na nowych terenach węglowych i zbudowanie własnej kolei podjazdowej.

W tym celu otrzymało T-wo pozwolenie ministerium na powiększenie kapitału zakładowego z 5,000,000 rb. do 10,000,000 rb. drogą emisji 10,000 akcji dodatkowych po 500 rubli, podzielonych wyłącznie między dotychczasowych akcyonariuszów.

(—) Taryfy kolejowe. Od 14 b. m. na kolejach rządowych w Królestwie wprowadzono pobieranie opłaty za przejazd podróży za rzeczywistą przestrzeń t. j. od ilości wiorst do danej stacji lub przystanku. Nowe przepisy zastosowane zostały tylko do pociągów miejscowych i bezpośredniej komunikacji, a pomijają komunikację podmiejską, z której w dalszym ciągu jest pobierana opłata według starego systemu.

(e) Wykup patentów. Do dnia wczorajszego w kasie miejskiej wykupiono 8,300 patentów handlowych i przemysłowych, a więc o 2,000 więcej niż w roku ubiegłym do tegoż czasu.

Różnicę tę tłumaczą nie tyle zwiększeniem się zakładów handlowych i przemysłowych, ile obostrzoną działalnością inspektorów podatkowych.

(a) Emigracja. W ciągu roku 1913 wyemigrowało z Łodzi 2,383 osób, w tem 1458 mężczyzn, 536 kobiet, 386 dzieci,—i tak: do Nowy-Yorku 459, Filadelfii 23, Bostonu 21, Baltimon 8, Chicago 57, Petersonu 52, Galweretonu 350, różnych miast Ameryki 119, Pitzburgu 4, Brooklinu 6, Meksyku 1, Zachodniej Europy 122, Kanady 217, Argentyny 83, Brazylii 16, Australii 4, Afryki 4, Palestyny 60 i nieokreślonych miejscowości 60.

(a) Poddani zagraniczni. Według danych statystycznych liczba poddanych zagranicznych, zamieszkałych w Łodzi, przedstawia się w sposób następujący: poddanych pruskich 4,989 w tem mężczyźni 1749, kobiety 1521 i dzieci 1719; poddanych austro-węgierskich 3,104, w tem mężczyźni 1,078, kobiety 915 i dzieci 1,111.

(—) Nowe komplety szkolne. Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej wydał polecenie komisjom szkolnym w Łodzi, aby najpóźniej do 7 marca r. b. utworzyły nowe komplety szkół początkowych.

Wyznaczone na rok bieżący fundusze w sumie 74,000 rb. znajdują się w rozporządzeniu komisji szkolnych i będą wydatkowane dopiero po otwarciu nowych kompletów.

(e) Z robót leśnych. Magistrat przystąpił obecnie do opracowania projektu robót w lesie miejskim w roku bieżącym. Mają być posadzone sadzonki drzew na przestrzeni 20 morg w miejscowościach po prawej stronie szosy Konstancynowskiej i w dalszym ciągu robót, dokonanych w roku ubiegłym, naprzeciwko stacji kolei kałiskiej.

(a) Nowe kasy chorych. Rozpoczęły swoją działalność nowe kasy chorych w fabrykach następujących: w przedalnicach firmy Gampe i Albrecht, przy ul. Piotrkowskiej nr. 203 i Ciasnej nr. 75, w fabryce wyrobów wełnianych Maksymiliana Szyflera przy ul. Piotrkowskiej nr. 102 zatrudniającej 302 robotników, w fabryce Karola Kroeninga i S-ki w Karolewie, gdzie pracuje 165 robotników, w fabrykach sukna i kortów Karola Kretschmera, przy ul. Miłsza nr. 58 i Bejedykta nr. 5, w fabryce Teodora Seilera, przy ul. Piacowej nr. 2, zatrudniającej 280 robotników oraz w fabryce wyrobów wełnianych Juliusza Kindermana, przy ul. Łąkowej nr. 23.

Z dniem 31 b. m. rozpoczęła swoją działalność kasa chorych w fabrykach: manufaktury bawełnianej S. Rozenblatta, przy ul. Karola nr. 36, w której pracuje 2639 robotników, wyrobów wełnianych A. Prussaka, przy ul. Długiej nr. 139, oraz wspólna kasa chorych dla dwu fabryk: przedalnic braci Steigert ul. Karola nr. 5, zatrudniającej 180 ludzi i farbiarni Jakóba Steigerta ul. Władzewska, nr. 135, zatrudniającej 45 robotników.

(a) Z przemysłu. Bardzo ciepła jesień i spóźniona zima, jak również podrożenie dyskonta, miały znaczenie decydujące dla łódzkiego rynku przemysłowego. Położenie rynku pieniężnego w małym stopniu wpłynęło na bieg interesów handlowych, zato warunki klimatyczne odegrały w danym wypadku główną rolę, powodując przerwy w komunikacji i zmniejszeniu zbytu, dalej niskie ceny zboża, i ta okoliczność, że w bardzo wielu okręgach zboże nie było realizowane.

Jeśli dodamy do tego wysokie procenty od poz. pod zastaw zboża, pobierane przez bank pań., to w ogólnej sumie otrzymamy główne czynniki, które paraliżowały działalność rynku łódzkiego.

Najdotkliwiej odczuł to przemysł bawełniany, który przeżywał w roku ubiegłym istotny kryzys, spotęgowany strajkami w większych przedsiębiorstwach manufakturowych, trwającymi trzy miesiące. Bezrobocia te nie miały utrudniły konkurencję z okręgiem moskiewskim i odbiły się silnie na wytwórczości bawełnianej która w rokueszłym była zmuszona zmniejszyć znacznie wywóz.

Za to obecnie, jak nas zapewniają sfery kompetentne, położenie przemysłu bawełnianego polepsza się znacznie. Codziennie napływają zamówienia; niektóre fabryki zaprowadziły pracę na dwie zmiany.

W sprawie udzielania kredytu fabrykanci są bardzo ostrożni, dając go tylko tym firmom, które ani razu nie zachwiały zaufania co do portfela kupieckiego.

Wobec zupełnego braku wyrobów bawełnianych na składach, podniesiono ceny niektórych gatunków.

Zjazd kupców w Łodzi jest obecnie znaczny, wobec czego i widoki na przyszłość pomyślne.

(a) Zarządzenia gubernatora. Przed kilku tygodniami związek zawodowy robotników przemysłu drzewnego zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o wydanie rozporządzenia, aby w warsztatach stolarskich wywieszony został wyciąg z postanowienia obowiązującego o długości dnia roboczego i wypoczynku normalnym.

Na skutek tego gubernator wydał rozporządzenie: 1) aby wzmiankowane wyciągi wywieszono były na koszt majstrów, 2) ażeby wypłata robotnikom uskuteczniła była nie później niż w ciągu dwóch tygodni, 3) aby zaprowadzony był lepszy niż dotąd nadzór nad warunkami higienicznymi w warsztatach.

W celu dopilnowania wprowadzenia rozporządzenia tego i czuwania nad stosowaniem się do niego, gubernator wydał specjalne polecenie organom policyjnym.

(a) Odmowa. Gubernator piotrkowski odmówił zatwierdzenia uchwały magistratu co do wyasygnowania z łódzkiej kasy miejskiej po 25,000 rb. na kupno placów pod budowę gmachów na seminaria polskie i niemieckie, oraz 50,000 rb. na budowę nauczycielskiego seminarium polskiego.

(e) Należność Kochanówca. Magistrat sporządził, na podstawie przedstawionych przez zakład dla umysłowo-chorych w Kochanówce rachunków, wykaz należności za leczenie chorych w tym zakładzie na koszt kasy miejskiej w III kwartale 1913 r.

Według wykazu tego, suma należności za leczenie 124 chorych wynosi 13,441 rb. 33 kop. Oprócz tego leczy się bezpłatnie 15 chorych, wzamian za co miasto udziela zakładowi roczną zapomogę.

(a) Z komitetu robót publicznych. Pod przewodnictwem p. T. Meyerhoffa odbyło się wczoraj w lokalu przy ulicy Wólczańskiej № 95 posiedzenie komitetu robót publicznych, na którym zdano sprawozdanie z wykonanych dotychczas robót, rozpatrzono rachunki wydatków, wreszcie uregulowano należności przedsiębiorców.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się dopiero w marcu lub kwietniu r. b.

(a) Z komitetu schroniska dla nauczycielek. Ogólne zebranie roczne członków komitetu schroniska dla nauczycielek chrześcianek w Łodzi i okolicy, odbędzie się w niedzielę 25 b. m. o g. 4-ej po południu w lokalu szkoły p. L. Berlachówny, przy ul. Ewangelickiej № 9.

Porządek dzienny zebrania obejmuje: za-

twierdzenie sprawozdania za rok ubiegły, przyjęcie regulaminu schroniska, wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej, oraz rozpatrzenie wniosków członków.

Wrazie nieprzybycia dostatecznej liczby członków, ogólne powtórne zebranie odbędzie się tegoż dnia i w tymże lokalu o godz. 5 po poł. i będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych osób.

(x) Z „Lutni“. Nowoobрани Zarząd „Lutni“ na wczorajszym posiedzeniu, ukonstytuował się w sposób następujący: prezes—Dr. M. Łuczycycki, wiceprezesi — Michałowski i Dr. Rueger, skarbnik — p. Stępowski, sekretarze — pp. Chetwiczki i F. Zadrowski, gospodarze — Dr. Rueger, Sumieński, Kornacki, Kwieciński, Fiedler i Weinert.

Członkowie Zarządu — Dybczyński, Kulisz, Grodzki, Dziewulski i Bogdański.

(x) Zebranie weterynarzy. W dniu 25-ym b. m. o godz. 4 i pół po poł. w lokalu własnym przy ul. Kalksta nr. 10 m. 14 w Warszawie odbędzie się 1-sze miesięczne zebranie członków warsz. T-wa weterynarskiego.

(x) Z T-wa zwolenników sportu. W nadchodzący czwartek, 22 b. m., rozpoczyna się pod kierownictwem pp. Władysława Pyłasińskiego i Romana Gdowskiego lekcyjne atletyki.

Lekcje odbywać się będą w poniedziałki i czwartki od godz. 8-ej do 10-ej wieczorem.

W sobotę, 24-go b. m., w lokalu własnym T-wa przy ul. Nowospacerowej Nr. 49 odbędzie się zabawa taneczna dla członków T-wa oraz wprowadzonych gości.

(x) Podwieczorek w Tow. Imienia Szopena. Dla ożywienia życia towarzyskiego pośród swoich członków i ściślejszego ich zespolenia między sobą zarząd T-wa muzycznego imienia Szopena postanowił w niedziele i święta wolne od koncertów, rautów i przedstawień urządzać zebrania towarzyskie popołudniowe pomiędzy godzinami 5 po poł. a 11 wieczorem.

W ubiegłą niedzielę odbyło się właśnie takie zebranie z bardzo licznym udziałem członków i ich rodzin.

Program, rozpoczęty przez młodszą a utalentowaną skrzypaczkę pannę Michalską, wypełniły produkcje artystyczne „na ochotnika“, po których ohochoce tańce przy dźwiękach fortepianu trwały do godz. 11 wiecz. Nasirów panował niezwykle sympatyczny i szczerze koleżeński.

(x) U kowali. Półroczne zebranie majstrów kowalskich odbędzie się w niedzielę 25 b. m. o godz. 3 po południu, w lokalu starszego cechu, p. Reinholda Waltera, przy ul. Składowej Nr. 38.

(h) Ze Zgrom. krawców. Wczoraj o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Resursy rzemieślniczej odbyło się kwartalne zebranie majstrów krawieckich.

Na następne trzecielecie wybrano ponownie na starszego p. Chrystyana Biłina a na podstarszego p. Edmunda Kuśiaka. Zapisano 1 ucznia, wypisano na czeladnika 1, wreszcie przyjęto do grona majstrów p. Ignacego Adamczewskiego.

(x) Zebranie czeladników kowalskich. W nadchodzącą niedzielę 25 b. m. o godzinie 3 po poł. odbędzie się ogólne zebranie czeladników kowalskich w celu dokonania wyboru nowego starszego.

Zarząd prosi członków o liczne i punktualne przybycie.

(e) Żydowskie kasy pożycz.-oszczędnościowe. Według sporządzonego przez gubernialnego inspektora drobnego kredytu sprawozdania o żydowskich kasach pożyczkowo-oszczędnościowych w gubernii piotrkowskiej z początkiem r. 1913 było ich: 4 w Łodzi i po jednej w Częstochowie, Będzinie, Sosnowcu, Tomaszowie, Radomsku, Zgierz, Pabianicach, Zawierciu, Konstancynie i Aleksandrowie, czyli razem 14.

W ciągu roku pozwolono na otwarcie nowych kas w Łodzi, Piotrkowie, Brzezianach, Strykowie i Pajęcznie.

Z początkiem roku 1913 kasy te liczyły 12941 członków w tej liczbie 157 chrześcijan. Członkowie dzielili się w sposób następujący: 6 rolników, 6,364 kupców i handlarzy, 1,090 fabrykantów, 3,307 rzemieślników, 561 robotników, 6 duchownych żydowskich, 577 pracowników handlowych i 7,029 zajęć nieokreślonych.

W ostatnich czasach, według opinii inspek-

tora do spraw drobnego kredytu gub. piotrkowskiej, zauważono zainteresowanie się temi kasami także wśród inteligencji żydowskiej.

(x) Wycieczka. Stosownie do programu, jaki podaliśmy w jednym z poprzednich numerów, przybyła onegdaj do Łodzi wycieczka uczniów 7-klasowej szkoły handlowej Zgromadzenia kupców w Warszawie i pod kierunkiem swych nauczycieli zwiedziła najstarszą fabrykę Łódzka Geyera.

Stąd młodzi wycieczkowicze udali się do Zgierza, gdzie obejrzeli fabrykę wyrobów włókiennych „A. G. Borst“. W Pabianicach zaś szczegółowo objaśniano młodzieży warszawskiej urządzenia i sposób wyrobu papieru w fabryce R. Saengera.

Wszędzie bardzo serdecznie witano młodzież uczącą się, a dyrektorzy oddziałów ze zwykłą sobie uprzejmością udzielali odpowiednich objaśnień.

Podczas pobytu w Łodzi uczniowie korzystali z gościnności szkoły handlowej Łódzkiej.

(x) Odczyt o Matejce. Kazimierz Krzyżanowski, artysta-majarz i literat wygłosił w dniu 26 b. m. w poniedziałek odczyt o „Matejce i jego twórczości“ na dochód tow. Muzeum Nauki i sztuki.

Nadmienić należy, że p. Krzyżanowski jest jedynym prelegentem, który o Matejce wygłasza odczyty ilustrując je bogato przezroczkami.

Prelekcje p. Krzyżanowskiego prócz Warszawy wygłaszane były w wielu miastach Królestwa i Cesarstwa i wszędzie jednomyślnie sobie uznanie krytyki i wdzięczność słuchaczy.

Sądzić więc należy, iż przez wzgląd na rozgłos ich i podniosły temat, sfery naszego miasta zainteresują się tym odczytem i tłumnie nań pośpieszą.

(x) Pogrzeb ś. p. Fryderyka Sellina. Wczoraj o godzinie 4 ej po południu przy udziale licznego grona mieszkańców Łodzi, odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Fryderyka Sellina. Smało nazwać go można pionierem w zakresie sztuki dramatycznej w mieście tak pochłoniętem gorączkową pracą i walką o byt materialny, że nie było w niem miejsca dla sztuki pięknej, dla podniosłych ideałów. On rozżarzył pierwsze iskierki zamiatowania piękna w chmurnej i zadymionej Łodzi, on stworzył pierwsze schronisko dla muzy teatralnej wędrownej, on zbudował gmachy teatralne, dające podwalny do utworzenia stałego teatru w Łodzi. Takie były motywy mowy nadgrobowej, którą w porwijających słowach wygłosił dyrektor teatru polskiego w Łodzi p. Bolesławski, po ciepłym przemówieniu pastora Gundlach.

I my ze swej strony wyrażamy cześć pamięci człowieka silnego ducha i szlachetnych porywów, który pomimo nadzwyczajnych trudności piętrzących się na jego drodze, zdołał urzeczywistnić marzenia lat młodzieńczych i tak chlubnie zapisał się w dziejach historii teatru polskiego i w dziejach miasta.

(e) Nominacja. Urzędnik kancelarii gubernatora piotrkowskiego, p. Brenn, mianowany został pomocnikiem administracyjnym naczelnika pow. łaskiego.

(a) Zamykanie piwiarni i restauracji. Z powodu niewykupienia przez wielu przedsiębiorców patentów handlowych do dnia 14 b. m., z rozporządzenia akcyzy, władze policyjne przystąpiły do zamknięcia piwiarni, restauracji i t. p. zakładów.

(e) Zwózka lodu. Od kilku dni odbywa się zwózka lodu z różnych stawów i glinianek pod Łodzią. Zwożony lód posiada 6—7 cali grubości.

(e) Z sądu gminnego na Bałutach. Zaległości nierozpatrzonych spraw w sądzie gminnym na Bałutach, jakie wywołały delegowanie do tego sądu drugiego sędziego zmniejszyły się nieco, chociaż w dalszym ciągu stanowią bardzo pokąźną cyfrę. Według bowiem ukończonych w dniu 14 b. m. z obliczeń, w ciągu 1913 r. rozpatrzono 10,300 spraw, pozostało jednak jeszcze do rozpatrzenia 10,600.

(e) W sprawie rzeźni bałuckiej. Przed kilku miesiącami donieśliśmy o dokonanej z rozporządzenia gubernatora rewizji w rzeźni bałuckiej przez ówczesnego policmajstra Gruzina i naczelnika straży ziemskiej powiatu Łódzkiego, re-

zultatem której była wytoczona właścicielom rzeźni sprawa w sądzie gminnym na Bałutach o nieporządku w rzeźni.

Sąd gminny uwolnił jednak od odpowiedzialności wszystkich oskarżonych.

W dniu wczorajszym naczelnik powiatu Łódzkiego p. Makarow, występujący z urzędu, wniosł do zjazdu sędziów pokoju za pośrednictwem sądu gminnego apelację od wyroku tego.

(x) Ruch chorych. W szpitalu dla chorób zakaźnych i gorączkowych w tygodniu ubiegłym ruch chorych był następujący:

W dniu 12 b. m. było chorych na ospę 9, w tygodniu sprawozdawczym wypisało się 4, pozostało na kuracji w dniu 19 b. m. 5. Na szkarlatynę było chorych 20, przybyło chorych 3, wypisało się 3, pozostało na kuracji 20. Na różę było chorych 2, pozostało na kuracji 2. Ogółem w dniu 12 b. m. było chorych 31, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 3, wypisało się 7, pozostało na kuracji w d. 19 b. m. 27 chorych.

(x) Werbowanie tkaczy. Majster, pan M. z Warszawy, który zajął się werbowaniem tkaczy i chciał to uczynić za pomocą Związku zawalowego robotników i robotnic przemysłu włókiennego, jak nas zawiadomiono, zwerbował inną drogą potrzebną ilość tkaczy i opuścił już w posiadanie nasze miasto.

(p) Oparzenie. Wczoraj wieczorem w fabryce przy ul. Średniej Nr. 25, Kazimierz Polka, robotnik, lat 19, przez nieostrożność oblał wrząca wodą. Odnosił oparzenie lewego biodra i lewej nogi. Opatrzył go lekarz Pogotowia.

(p) Hędzna. Na ulicy Średniej Nr. 6 znaleziono wczoraj wieczorem Edwarda P., lat 41, bez zającia i mieszkania, w ogólnym osłabieniu z głodu i zimna. Nieszczęśliwym zaopiekowała się publiczność.

(p) Śmiertelny wypadek. Wczoraj w fabryce Rzepkowskiej przy ulicy Średniej Nr. 50, Franciszek Olszowski, lat 40 robotnik, przy zakładaniu pasa transmisyjnego, spadł z drabiny na podłogę kamienią tak nieszczęśliwie, że doznał złamania podstawy czaszki.

Po nałożeniu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w agonii odwieziono go do szpitala Poznańskich, gdzie wkrótce zmarł.

(h) Drobnny ogień. Dział rano o godz. pół do 8-ej zawezwano straż ogniową na ul. Zarzewską Nr. 27, gdzie przy ogrzewaniu rezerwoarów zapaliła się stonka.

Ogień w zarodku ugasił IV oddział. II-gi oddział, który także przybył na miejsce, nie był już czynny.

(h) Ogień w fabryce pończoch. Wczoraj o godzinie 5-ej po południu zawezwano oddział I-azy straży ogniowej ochotniczej i straż miejską na ulicę Aleksandryjską Nr. 27, gdzie w miejscowej fabryce pończoch wybuchł ogień.

Straż pożar stłumiła w zarodku.

(h) Zapalenie się belki. Wczoraj o godzinie 5-ej po poł. zawezwano II-gi i IV-ty oddziały straży ogniowej na ul. Widzewską Nr. 152, gdzie zapaliła się u sufitu belka.

Ogień ugaszono w dwie godziny.

W czasie wrywania belki z obsady uderzono nią w zęby strażaka II-go oddziału Buczyskiego, tak silnie, że musiało przybyć Pogotowie ratunkowe, aby rannemu udzielić odpowiedniej pomocy.

(a) Kradzież. Do mieszkania Marcina Pawłowskiego w Nowych Chojnach, majstra cegielni Lisnera, zakradli się złodzieje i wynieśli różną rzecz, wartości 393 rubli.

(a) Zaczadzenie. Dział o godzinie 1-ej po poł. w budynku na cmentarzu prawosławnym przy ulicy Brzezińskiej znaleziono bez przytomności 25-letniego Kierpaczwiego, który uległ zaczadzeniu, skutkiem zepsucia się pleca.

Wezwany lekarz Pogotowia uratował chorego.

(e) Z Towarzystw akcyjnych. Towarzystwo akcyjne pabianickiej fabryki papieru „Robert Senger“ miało zysku za ubiegły rok operacyjny 191,805 rb. i dywidendę 9 proc. mniej o 1 proc. niż w roku poprzednim.

Papieru makulaturowego, szmat i innych odpadków, użytych na wyrób papieru Towarzystwo nabyło w roku sprawozdawczym za 317,776 rb. Kapitał zakładowy wynosi 1,500,000 rubli.

(a) Brak węgla w Zgierz postawił mniej zamożną ludność miasta w położeniu, godnym politowania. Wszystkie składy w mieście, tak hurtowne jak i detaliczne, opustoszały w ostatnich dniach zupełnie. Jeżeli któremu składowi uda się sprowadzić drobny transport węgla, ludziska rozczytują go momentalnie płacąc po 2 rb. i więcej za korzec.

I składy fabryczne nie obfitują w zapasy węgla. Jeżeli stan taki potrwa dłużej, to uboższa ludność miasta zostanie w środku zimy bez opał.

(a) Do czego zdolni są żydowscy fabrykanci. Onegdaj robotnicy tkalni mechanicznej Berka

Kohna, mieszczonej się w gmachu Moryca Kleczewskiego w Zgierzu przy ul. Strykowskiej, w ogólnej liczbie 12 osób mężczyzn i kobiet, zawiadomili władze fabryczne oraz policję miejscową, że z powodu zimna, jakie panuje w fabryce nie są w stanie pracować nadal, gdyż niektórzy z nich ulegli odmrożeniu rąk i nóg.

Jak niebawem stwierdzono, skarga robotników była zupełnie uzasadniona, onegdaj bowiem w fabryce Kohna termometr wskazywał kilka stopni poniżej zera. Nadto przy oględzinach lekarskich u dwóch robotników skonstatowano opuchlinę rąk, którą lekarz miejski dr. Weisman uznał jako następstwo przeziębienia.

Zainterpelowany w tej sprawie Kohn oświadczył, że w myśl kontraktu wynajmu lokalu dzierżawionego, winien oświetlać i ogrzewać swoim kosztem właściciel murów Kleczewski, który jednak fabryki nie ogrzewa.

Ładne stosunki

(a) **Budżet Będzina.** Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził budżet Będzina na r. b., przewidujący w dochodach i wydatkach 70,596 rubli 49 kop.

(a) **Nowe Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe.** Zalegalizowane zostały Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe w Ruścu i Rusieck-w pow. łaskim.

(a) **Zebrań gminne.** W Łaglewnikach pod przewodnictwem wójta gminy F. Budziarskiego, odbyło się zebranie gminne, na które z liczby 160 włościan mających prawo głosu, stawilo się 110.

Zebrani zatwierdzili budżet wydatków gminnych na r. b. w ogólnej sumie 2,023 rb, 5 k; zebranie upoważniło wójta i pełnomocników gminnych do odrestaurowania lokalu przeznaczonego na pomieszczenie drugiego kompletu szkoły początkowej i zaopatrzenia go w odpowiednie sprzęty.

(—) **Pożar w Babicach.** Odnośnie do notatki umieszczonej w nr. 7 „Rozwoju“ o pożarze obory i wozowni na folwarku Babice wypada nadmienić, że przy zlokalizowaniu ognia dzielnie pracowały straże ochotnicze z Lutomińska i z Czolczyzna oraz mieszkańcy Babic, a w szczególności Józef Spruch, Ignacy Urbańczyk, Wawrzyniec Maurer, Antoni Kegler i bracia Rogalscy.

Włościanie ci podani są przez właściciela majątku do nagrody. Idąc śladem swych sąsiadów babcinianie wspólnie z osadą Kaźmierz organizują straż ogniową. Podanie o legalizację straży zostało już przesłane do odnośnych władz.

(a) **Uchylenie konfiskaty.** Sąd okręgowy piotrkowski uchylił konfiskatę nr. 92 „Gazety Pabianickiej“.

(a) **O dane statystyczne.** Władze pow. łódzkiego zażądały od urzędów gminnych i od prezydenta m. Zgierza dostarczenia przed upływem 2-ech tygodni, danych statystycznych o obrotach, jakie osiągnięto w roku zeszłym w fabrykach, zakładach przemysłowych i handlowych oraz o urodzajach zboża i traw pastewnych.

Jednocześnie z powyższymi, mają być dostarczone dane o ruchu ludności w roku zeszłym.

(a) **Schwytanie złodziei.** Wczoraj w godzinach popołudniowych do mieszkania robotnika fabrycznego Juliusza Szwarca w Zgierzu przy ul. Wesolej, dostali się zapomocą włamania złodzieje i skradli garderoby oraz gotówki na ogólną sumę 150 rb.

Kradzież spostrzeżono dość wcześnie i zawiadomiono policję, która niezwłocznie zarządziła pościg i schwytania złodziei wraz z łupem w pobliżu lasu miejskiego. Są to: Franciszek Grobelny, lat 82 i Walenty Grobelny, lat 42 (bracia), zam. na Bałutach. Przy aresztowaniu znaleziono wytrychy i inne narzędzia złodziejskie. Rzeźmieszków osadzono pod kluczem.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w środę po raz 24-ty arcydzieło w 6 aktach Rostanda „Orle“, które cieszy się nieustannie powodzeniem.

W czwartek po raz 4-ty głośna sztuka w 4 aktach Saanberga p. t. „Król bawelniany“ — prawdziwa atrakcja dla Łodzi — niezwykle serdecznie przyjęta na pierwszych zaraz przedstawieniach.

Rolę tytułową odtworza znakomity artysta sceny łwowskiej Roman Zelazowski.

W piątek „Król bawelniany“.

W sobotę po południu dla młodzieży arcyzabawna, pełna swojskiego humoru komedia Bałuckiego w 5 aktach „Gęsi i gąski“.

W próbach głośna sztuka Wedekinda w 4 aktach z prologiem p. t. „Demon ziemi“, z występem gościnnym Zelazowskiego.

Bilety na wszystkie powyższe przedstawienia nabywać można od 11 do 2 w cukierni Gostomskiego (dawniej Roszkowskiego) i od 5 do 9 w kasie teatru.

(x) **Koncert.** Dziś wieczorem o godz. 8^{1/4} w sali koncertowej odbędzie się koncert młodego skrzypka, czecha Peppy Barton'a, który nosi nazwę „małego króla skrzypiec“.

Chłopczyk ten pochodzi z Pragi Czeskiej i jest uczniem profesora Suchego.

Fenomenalny młodek imponuje podobno swoją techniką.

(x) **Koncert-Raut.** W dniu 1 lutego jako w wigilię święta Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny, Towarzystwo muzyczne imienia Chopina urządza wielki koncert-raut z bardzo urozmaiconym programie, po wyczerpaniu którego rozpoczyna się tańce pod wodzą dzielnego wodzireja.

Początek rautu, który odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Wólczafskiej № 23 róg Zielonej, rozpocznie się punktualnie o godzinie 8 m. 30 wieczorem.

Bilety wcześniej nabywać można w kancelaryi Towarzystwa od 11 rano do 1 w południe i od 4 pop. do 9 wieczorem.

(x) **Jasełka w Domu Ludowym.** W uzupełnieniu wzmianki o przedstawieniu w ubiegłą niedzielę Jasełek Rydla w Domu Ludowym czujemy się w obowiązku zaznaczyć, że Jasełki te wykonały uczennice szkoły żeńskiej pani Miklaszewskiej na zaproszenie Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich nie z własnej inicjatywy. Było to bowiem powtórzenie zeszłorocznych „Jasełek“ wyreżyserowanych przez artystę dramatycznego p. Rydzewskiego. P. Szeffer powtórzył tylko dwie próby i przeprowadził przedstawienie.

Śpiewów wyuczył p. Wyrąbkiewicz, tańców p. Zaborski.

Jasełka te będą powtórzone w przyszłą niedzielę.

Z WARSZAWY.

* **Nowa siedziba T-wa ochrony kobiet.** Przy licznych udziale publiczności i zaproszonych gości dokonał wczoraj ks. arcybiskup Kakowski poświęcenia nowej siedziby T-wa ochrony kobiet przy ulicy Mokotowskiej № 55.

Nowa siedziba przedstawia się niezwykle okazale. Sale są widne, przestronne i czyste. Mieszczą się w nich: Schronisko czasowe dla przyjezdnych oraz „Ognisko rodzinne“ dla dziewcząt, kształcących się w szkołach warszawskich.

* **Z ruchu strajkowego.**

W fabryce obuwia R. A. Krywickiego, wybuchł wczoraj strajk kobiet, pracujących na oddziale kamazniczym.

W piekarni Łupiańskiego na Nowym Świecie. № 68 obie zmiany piekarzy tak dzienna jak i nocna w pełnym komplecie powróciły wczoraj do pracy na dawnych warunkach.

* **Tramwaj do Młocin i Łomianek.**

Onegdaj, jak donosi „Kurjer Warszawski“ podpisano umowę między pułkownikiem Zygmuntem Łempickim, koncesjonariuszem tej linii komunikacyjnej podmiejskiej, a inż. Wiesławem Gerliczem, działającym w imieniu konsorcjum łódzkich kolei dojazdowych.

Mocą umowy tej p. Gerlicz zobowiązał się do wykonania budowy kolejki od Powązek przez Młociny, „nową Warszawę“ do Łomianek, na warunkach, odpowiadających wymaganiom koncesji.

Kolejka ma być elektryczna, o torze takiej samej szerokości, jaką posiada sieć tramwajów warszawskich. Budowa od Powązek do Młocin i „Nowej Warszawy“ ma być ukończona najpóźniej do d. 26-go lipca 1916 roku i w tym terminie oddana do użytku publicznego.

Z KRÓLESTWA.

Katastrofa w kopalni. Kopalnia „Antoni“ w Łagiszy pod Sosnowcem była wczoraj widownią katastrofy. Oto skutek wybuchu dynamitu, używanego do rozsadzania węgla, dwaj robotni-

cy Nowak i Madej ponieśli śmierć na miejscu, rozerwani wybuchem na kawałki; kilku robotników odniosło lżejsze lub cięższe rany.

Napad bandycki. Wczoraj w nocy na powracającego w Radomiu z dworca kolejowego handlarza świń i agenta Szellocha na ulicy Podjazdowej napadło dwóch zamaskowanych bandytów i zrabowali mu tysiąc rubli.

Na kościół. Włościanie wsi Lemany w pow. pułtuskim ofiarowali kościołowi w Pniewie dwa morgi i 50 sążni gruntu pod budowę kościoła, plebanii i dla rozszerzenia placu kościelnego.

Ministerium spraw wewnętrznych zatwierdziło ten legat.

Z LITWY I RUSI.

Walka kościołów. Korespondent petersb. „Dnia“ pisze z Mińska:

W tych dniach miński prawosławny konsystorz rozesał wszystkim popom dycezyi mińskiej instrukcję o „odłączaniu osób odpadających od wiary prawosławnej w herezję łacińską“.

Instrukcja stosowana ma być we wszystkich wypadkach, gdy prawosławny zawiadomi, że chce przejść na katolicyzm.

Na mocy tej instrukcji też duchowni prawosławni nie chcą dawać ślubów małżeństwom mieszany (według prawa takie śluby na Litwie mogą dawać tylko duchowni prawosławni, księżom zaś dawanie takich ślubów jest zakazane).

Z CESARSTWA.

Podwójne samobójstwo. W Moskwie popełnili wczoraj samobójstwo: syn znanego milionera Puryszewa, wraz z żoną. Stan desperatów jest beznadziejny.

Powodem samobójstwa miało być pozabawienie młodej pary przez ojca wszelkich środków do życia.

Zaznaczyć należy, że przed 6-łu laty popełnił samobójstwo starszy syn Pupyszewa; przed 3-ma laty uczyniła to samo kilkunastoletnia jego córka.

W liście, pozostawionym do przyjaciół, młody Pupyszew oskarża ojca o okrucieństwo i rozpustę, przytacza straszne fakty rozwiązłości i znieprawienia starego Pupyszewa.

Samobójstwo to wywarło wielkie wrażenie w Moskwie i budzi ogólną sensację.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Tragiczny wypadek. Do pism krakowskich donoszą z Berna morawskiego, że podczas saneczkarstwa słuchacze techniki niemieckiej w Bernie, Jan Jasiński z Krakowa, Witold Remer z Warszawy i Józef Markas z Warszawy zostali rzucony o drzewo i ciężko zranieni. Jasiński, który doznał złamania czaszki, zmarł wkrótce potem.

ZE LWOWA. Skutek rewelacji. Ostatnie rewelacje red. Krysiaka, grubo skompromitowały profesora tutejszej politechniki Załanieckiego, jako takiego, który także pozostawał w styczności z „Ostmarkvereinam“.

Na skutek rewelacji tych senat politechniki zawiesił wykłady prof. Załanieckiego i wszczął przeciwko niemu dochodzenie dyscyplinarne.

Nie jest wykluczonem, że prof. Z. zupełnie straci katedrę.

Z POZNANIA. Sprawa hr. Mielżyńskiego. Termin rozpraw sądowych w sprawie zabójstwa hr. Mielżyńskiego i hr. Młaczyńskiego przez hr. Mielżyńskiego wyznaczono na 23 b. m. w Grodzisku.

TELEGRAMY.

Podział Albanii.

PETERSBURG. 20 stycznia (wł.) Tutejsze kręgi polityczne są zdania, że położenie Albanii jest rozpaczliwe. Austria i Włochy dążą do podziału między siebie nowego księstwa.

Bojkot towarów greckich.

KONSTANTYNOPOL, 20 stycznia (wł.) Ruch bojkotowy przeciw Grecji szerzy się w całej Turcji.

Ks. Danllo.

WIEDEN, 20 stycznia (wł.) Z Abbazy donoszą; Przybył tu na czas pewien następca tronu czarnogórskiego, ks. Daniło wraz z małżonką.

Pressence umarł.

PARYZ, 20 stycznia (wł.) Zmarł tu w dniu dzisiejszym prezes „Ligi praw człowieka”, Pressence, swego czasu głośny stronnik Dreyfusa.

Strajk adwokatów.

GENEWA, 20 stycznia (wł.) Z powodu ostrej formy strajku adwokatów, sądy tu, sze zawiesiły czasowo swe czynności.

Zamieć śnieżna.

KOLONIA, 20 stycznia (wł.) Zamieć śnieżna w Europie Zachodniej trwa nadal w tej samej sile. Komunikacja kolejowa w wielu punktach zupełnie przerwana. Z kilku miejscowości donoszą o pociągach zasypanych śniegiem.

Równocześnie dochodzą wieści o częstych wypadkach porażenia mózgu skutkiem mrozów.

Echa zatonięcia łodzi podwodnej.

LONDYN, 20 stycznia (wł.) Odnaleziono już miejsce, gdzie na dnie morskiem spoczywa nieszczęsna łódź podwodna „A. 7”. Dokoła tego punktu zebrały się okręty angielskie i rozpoczęto prace, celem wydobycia łodzi.

Z ostatniej chwili.

Ks. Wied.

Wiedeń, 21 stycznia (wł.) Z Paryża donoszą, iż rząd niemiecki otrzymał wiadomość, że ks. Wied udaje się do Albanii dnia 27 b. m. Ponieważ jednak podróż swoją przerwie kilkakrotnie celem odwiedzenia różnych stolic, termin przybycia jego do Albanii nie został jeszcze ustalony.

W Durazzo spotka księcia silna eskorta wojsk międzynarodowych. W każdym razie pewnym jest, że w połowie lutego książę obejmie już tron albański.

Nowy termin.

Wiedeń, 21 stycznia (wł.) Mocarstwa wyznały dla Grecji ostateczny termin opuszczenia Albanii na dzień 31 stycznia (13 lutego).

O wydanie jeńców.

Białogród, 21 stycznia (wł.) Rząd serbski wystosował do Bułgarii notę, domagającą się wydania jeńców serbskich, którzy znajdują się jeszcze w Sofii. Wobec tego, że stosunki dyplomatyczne pomiędzy Serbią i Bułgarią nie zostały dotychczas przywrócone, delegat serbski wręczył notę postowi rosyjskiemu, który odda ją rządowi bułgarskiemu.

Zbrojenia morskie Turcji.

Konstantynopol, 21 stycznia (wł.) Turcja zamówiła w zakładach angielskich nowy nadzadnought, który będzie nazwany „Sultan Selim”. Ma on być wykończony jeszcze prędzej, niż „Sultan Osman”.

O obsłudze dreadnoughtów.

Wiedeń, 21 stycznia (wł.) Obiegają tu pogłoski, że Turcja zwróci się do Japonii o przysłanie kompletu marynarzy i oficerów marynarki dla obsługi dreadnoughtów, które wymagają wykwalifikowanej i doświadczonej załogi.

Podróż austriackiego następcy tronu.

Bruksela, 21 stycznia (wł.) Przybył tu w drodze do Antwerpii austriacki następca tronu.

Zajęcie w sądzie.

Strasburg, 21 stycznia (wł.) Na sali są-

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony sw. Sakramentami, zmarł 20-go stycznia r. b.

ś. p.

SYLWESTER JANKOWSKI

przeżywszy lat 63. Wyprowadzenie drogich zwłok nastąpi 22 stycznia, o godz. 2 min. 20 po poł., z domu przy ul. Teppera nr. 4 (Radogoszcz), o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciel i znajomych stróskani

212

Synowie, córki i zięć.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprawieniu na miejsce wiecznego spoczynku drodych nam zwłok ś. p.

Walentego Turały,

a w szczególności Szan. księdzu Oszkielew, składa serdeczne „Bóg zapłać” stróskana
206 żona z dziećmi i rodziną.

dowej w Nancy doszło do sensacyjnego zajścia. Skazany na rok więzienia niemiec-lotaryńczyk, Szefer, były legionista, wpadł w taką wściekłość, że rzucił czapkę przewodniczącemu w twarz, a następnie wyłamał kawał baryery i rzucił się na sędziów. Obezwładniono go i natychmiast skazano za takie zachowanie się w sądzie na 5 lat więzienia.

Trzęsienie ziemi.

Lublana, 21 stycznia (wł.) Aparaty seismograficzne zanotowały silne trzęsienia ziemi w odległości około 9,000 kilometrów.

Mrozy w Hiszpanii.

Madryt, 21 stycznia (wł.) Panują tu tak silne mrozy, że ulice są bezлюдne. Nikt nie wychodzi bez ostatecznej potrzeby. Ulice zalegają trupy zmarłych zwierząt domowych.

Podróż Venizelosa.

Londyn, 21 stycznia (wł.) Przybył tu wczoraj Venizelos. W sobotę wraca on do Paryża, w niedzielę zaś po południu udaje się do Berlina. 30 stycznia będzie w Petersburgu. W drodze powrotnej do Aten, wstąpi do Bukaresztu, Białogrodu i Salonik.

Walka z trustem tabacznym.

Drezno, 21 stycznia (wł.) We wszystkich firmach tabacznym dokonano rewizji. Szczegółów brak, gdyż urzędnicy zobowiązani zostali do milczenia. Wiadomo tylko, że rozchodzi się tu o walkę, jaką rząd postanowił wydać angielsko-amerykańskiemu trustowi tabacznemu.

O bezpieczeństwo na morzu.

Londyn, 21 stycznia (wł.) Komisja dla zabezpieczenia życia na morzu podpisała wczoraj konwencję, która zaprowadza szereg ostrych przepisów dla żeglugi. Szczególny nacisk położono na aparaty radiotelegraficzne. Odnośny punkt konwencji zobowiązuje wszystkie okręty, mające na swym pokładzie więcej niż 50 ludzi załogi lub pasażerów do posiadania aparatów iskrowych.

Echa strasznej katastrofy.

Tokio, 21 stycznia (wł.) 300 ofiar katastrofy w Kaguzimie pochowano wczoraj we wspólnej mogile. Pozostałe ofiary pogrzebane zostały przez popiół wulkanu i gruzy walących się domów. Wulkan Sakurazima pracuje ciągle.

Ograniczenia trustów.

Waszyngton, 21 stycznia (wł.) Wilson ogłosił dekret w sprawie ograniczenia trustów.

RÓŻNE WIEŚCI.

Koszty strajku. Dotychczasowy strajk drukarski w Austrii zużył z funduszy robotni-

czych na zapomogi ponad 2 miliony koron. Fundusz strajkowy został wyczerpany tak, że na ostatnią wypłatę zaczęli się z funduszy innych, nie wspólnego ze strajkiem nie mających. Koszty w utraconych zarobkach w całej Austrii wynoszą tygodniowo około 6 milionów koron. Ponieważ strajk trwa już piąty tydzień, a w drukarniach wiedeńskich i tyrolskich sześć i siedem tygodni, koszty utraconych zarobków wynoszą do dziś dnia trzydzieści kilka milionów koron.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprowadzony do 760 mm.	Termometr w st. C.	Wielkość w mm.	Wiatr w m/s.	Widzialność w km.	Wzrost w mm.
20 I 1 popoł.	743.7	-10,2	97	W 1	1000	20
20 I 3 wiecz.	742.0	-11,8	100	W 2	1000	15
21 I 7 rano	740,8	-13,0	98	W 1	1000	10

OFIARY.

Na „Gniazdo” Tow. opieki nad dziećmi.

Fr. Detrychowie rb. 2, zamiast kwiatów na grób Januszka Zaborskiego.

Na Tow. wpisów szkolnych

(Oddział łódzki).

Kółko winciarzy, jako stały procent od wygranej rb. 4.

Na I Ochronę na Balubach.

Majstrowie, ekspedycenci i robotnicy z blaznika fabryki akcyjnego Tow. I. K. Poznańskiego, pozostałe od nekrologu i wieny dla ś. p. Tomasza Horroka, 2 rb. 17 kop.

Rozkład pociągów

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzi z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 9.05, 11.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.45, 7.15, 1.45
Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.25, 9.35, 9.55, d) 10.40, 1.00, 3.10, f) 4.55, 6.25, 8.05, 9.55, k) 11.00.

Cyrk Dekadans.

Dziś w środę 21-go stycznia

23-ci dzień wielkiego międzynarodowego turnieju walki francuskiej. Dziś walczą:

I para: Decydująca, aż do rezultatu! Tom Jackson, olimpijczyk, Australia contra Patanini — champ. Włoch; II para: Wildman, jedyny żydowski champ. świata, Węgry, contra Ex Maska Loug-Gebauer; III para: Decydująca! Waniek — Polak contra Urtek — champ. świata; IV para: Raul le Boucher, champ. świata — Francja, contra Mourzuk — champ. Afryki. Początek walk aktualnie o godz. 10 wieczorem. 253

**Dr. WOLYŃSKI**

były asystent kliniki uniwersyteckiej wrocławskiej (prof. Hinsberg) oświadczył w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piórkowska nr. 89.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchoscopia, kąpiele elektryczno-swiatłowe. 2569

DROBNE OGŁOSZENIA.

A Akuszerka masażystka udziela porad, przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Dyskrecja Piotrkowska 223-19. 352-8ss-3

A Meble sprzedam tanio z 3-ch pokojów oraz maszynę nożną Spacerowa 27-6. 551-3*-5

A Do wynajęcia zaraz pokój z utrzymaniem, ciepły, suchy, wygodny, Orla nr. 3 m. 1, front-parter. 494-3ps-3

A Meble mało używane sprzedam tanio byle zaraz Gubernatorska 20 m. 44 oficyna. 592-3sc-2

A Meble wyprzedam z 3 pokoi tanio mało używane odstąpię lokal zaraz wyjeżdżając Piotrkowska 261 m. 3 front. 663-1

A Meble sprzedam zabezpiecz z 4 pokoi zaraz wyjeżdżając Główna nr. 9 m. 14. 662-1

C Złoty się Radogoszcz, ul. Złota 68. 670

Dwa magle do sprzedania Mikołajewska nr. 13. 603-3-2

Dziewczynka 10-cio dniowa do oddania na własność Krótka nr. 11-Akuszerka Jeszka. 565-3-3

Drukarnia J. Szczęślińskiego poszukuje chłopca do nakładania. 534-3-3

Do sprzedania piwiarnia z dobrem urządzeniem ul. Benedykta nr. 59. 571-3-3

Do wynajęcia duży pokój słoneczny z meblami lub bez przy rodzinie z osobnym wejściem z przedpokoju Główna 35 stróż wskaze. 544-3ps-3

Do wynajęcia lokal na kawalerię w dobrym punkcie zaraz, Miłsza 47. 507-3*-3

Do sprzedania sklep rzeźniczy z powodu wyjazdu z całym urządzeniem firma wyrobiona 6-cio letnia w dobrym punkcie naprzeciw fabryki Grejnicza na Karolewie przy granicy miejskiej Stare-Rokic e wójtostwo nr. 1 w domu Józefa Szera. 652-2-1

Do ulokowania na 1 numer hypoteki 5000 rb. składać. Oferty w Rozwoju pod lit. „P. R”. 645-1

Damski zakiet złomowy sprzedam Dzielnia 11 m. 7 od 4-ej. 646-1

Filia piekarska z powodu choroby do sprzedania Widzewska 106. 572-3-3

Filia rzeźnicza do sprzedania z powodu zmiany interesu Słowiańska nr. 14. 583-2-2

Jest potrzebna zaraz praczka do pralni Południowa nr. 15. 630-1

Kasę „National” używaną w dobrym stanie kupię. Oferty proszę składać w „Rozwoju” pod „Kasa”.

Lóżka żelazne, umywalki, ma-terace, aluminium, oraz wszelkie naczynia kuchenne na raty. Chodkowski i Lenk Mikołajewska nr. 25. 497-3ps-3

Mebie różne z trzech pokojów rozprzedam tanio, obrazy olejne pensjonerkę, lampę, zegar. Zielona 10 m. 5. 482-5v-5

Młoda panienka skromnych wy-magań z szytem, poszukuje zajęcia, może zająć się dziećmi w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość Przejazd nr. 35 sklep. 655-2-1

Motor nąłowy 5-konny Hilliego tanio do sprzedania, Rad-wańska 24. 408-3ss-2

Ogród owocowo-warzywny 4 m. oraz kilka morgów ziemi ornej do wydzierżawienia w Rąbieniu pod Łodzią przystanek tramwajowy. Wiadomość w dworze u właściciela. 658-3s-1

Ogrodnik żonaty bezdzietny z 7-letnią zagraniczną praktyką poszukuje posady od 1 marca lub kwietnia. Oferty w adm. Rozwoju nr. 125. 586-3-2

Pokój umeblowany do wynaję-cia z wygodami osobne wej-ście Andrzeja 7. 621-2-2

Potrzebna praczka Miedziana nr. 8. 667-1

Potrzebna zdolna koszularka drobiażdżarka w pralni przy ul. Piotrkowskiej nr. 64. 663-1

Poszukuję pracy w domach pry-watnych lub w pralni ładnie pióre i prasuję sztywną bielizną Zgierska 10. 657-1

Potrzebny chłopiec do terminu ul. Mikołajewska 30. Zakład rowerów. 660-1

Potrzebna prasowaczka do ko-szul i drobiazgow Dzielnia 22 pralnia.

Potrzebny wspólnik, lub wspólniczka do szkoły sztuk pięknych z kapitałem 1500 rb. Oferty składać w adm. Rozwoju dla „A. K. P”. 642-3-1

Potrzebuję 5000 rb. na 1 numer i hypoteki Rzgowska 37 Kubiak. 641-3-1

Potrzebna zdolna prasowaczka zaraz ul. Radwańska 19. 664

Potrzebna dziewczyna do dzie-ł i wszelkiej domowej ro-boty. Zgłaszać się Widzewska nr. 145 m. 9. 612-3-2

Przybłąkała się młoda wylicia maści brązowej nogi białe do odebrania za zwrotem kosztów w szpitalu Konształów w Radogoszczu. 609-3-2

Pokój umeblowany jest do wy-najęcia od 1 lutego z całodzienne utrzymaniem Widzew-ska nr. 11 m. 5. 335-5*-5

Przyjme na mieszkanie panów z całodzienne utrzymaniem lub bez. Ulica Widzewska Nr 97 (oficyna, 1-e piętro). 463-3*-3

Planino, prawie nowe, tanio do sprzedania Pasaż-Meyera 10 Wierucki. 565-2s-2

Panienka młoda inteligentna poszukuje posady w cukierni lub w jakim innym interesie. Oferty „Panienka” w Rozwoju. 607-2-2

Po restauracji są do sprzeda-nia meble, sprzęty kuchenne, niedź, szkło i t. p. Piotrkow-ska nr. 3. 539-3-2

Piekarnia do sprzedania. Wiadomość Bałucki-Rynek nr. 8 we filli. 563-6-3

Przyjme pana na mieszkanie z całodzienne utrzymaniem, Widzewska 78, m. 14. 506-1

Pokój z wygodami do wynaję-cia dla inteligentnej kobiety Pańska 39 m. 20. 570-3*-2

Przybłąkał się duży czarny pies znaki białe na łapach i na szyi Główna nr. 39. 665-3-1

Potrzebny inkasent na pensye i prowizye i sprzedawcy na prowizye Piotrkowska 209 Pomorski zastać od 1-2-ej. 666-3sp-1

Przyjme panów na mieszkanie ul. Miłsza 42-25. 639-1

Potrzebne zdolne panienki do haftu kolorowego i złotem szwalnią Długa 10. 633-3-1

Pracownia sukien i kostyumów damskich przyjmuje kostyumu maskaradowe wykonywa gustownie prędko i niedrogo Przejazd 16 m. 19 drugie piętro w ofi-cynie. 653-3*-1

Potrzebna prasowaczka Kon-stantynowska 53 627-2-1

Pymarze potrzebni do roboty akordowej. Zgłosić się Piotrkowska 83 m. 29. 669-3-1

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania z powodu samotności. Wiadomość Konstan-tynowska nr. 55 w składzie wędlin. 550-3sc-2

Skład tabaczný w śródmieściu S sprzedam. Oferty w „Roz-woju” sub „Lux”. 454-ss-2

Sklep do sprzedania dobrze prosperujący z powodu zmia-ny interesu. Bałuty Młynarska nr. 47. 616-2-2

Sklep rzeźniczy z mieszkaniem do wynajęcia, albo sprzęty rzeźnicze w dobrym stanie do sprzedania z powodu choroby za bezcen Lutomińska nr. 8-1. 611-3-2

Sprzedam urządzenie sklepo-we pod szkiem ul. Luiza 42 Fabryka. 635-1

Sklep do wynajęcia od 1 kwiet-nia 1914 r. Zubardz ul. Ciasna nr. 8. Wiadomość u gospodarza L. R. 631-2-1

Sprzedam kawiarnię w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu Południowa 32. 623-3sc1

Student szkoły Morskiej poszu-kuje korepetycyi specjalności: rosyjski, matematyka przysto-wywa do szkół rządowych i pry-watnych; przyjmie biurowe za-jęcie. Oferty w Rozwoju pod „Szturman”. 613-2-2

Sklep sprzedam kolonialny za-raz i tanio, al. Grabowa 10. 513-5-4

Sklep z dwoma pokojami do wynajęcia zaraz Bałucki-Ry-nek nr. 8. Wiadomość w miejscu. 562-6-3

Sklep do sprzedania wiado-mość: Nawrot 45 w sklepie. 450-3*-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania ul. Włodzi-mierska nr. 30 w ruchliwym miejscu. 654-3-1

Skradzono 2 garnitury, biżu-terye dziewięć rubli gotówka i 2 weksle blanco wydane przez Stanisława Różańskiego Grabo-wa 31 m. 18 jeden na 150 rubli drugi na 100 rb. 645-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny z galanterją do sprzedania zaraz z powodu nabycia dru-giego interesu Zakątna 68. 640-3sw-1

Szafa sklepowa oszklona duża z kontuarem tanio do sprze-dania. Wiadomość Piotrkowska 186 F. Dębowski. 636-3*-1

Tokarz żelazny obeznany z tur-binami wodnymi i z monto-waniem poszukuje posady. Oferty w Rozwoju pod „K. B.”. 601-3-2

Udzielam korepetycyi. Przyspo-sabiam do szkół i na świa-dectwa. Piętnastoletnia praktyka Oferty w Rozwoju pod „M. C.”. 563-3*-2

Wzeszły poniedziałek przybłą-kał się wyżeł jasny odebrać można Wólczajska 129 u stróża. 590-3-2

Wypożyczę 2000 rb. na pierwszy numer hypoteki bez To-warzystwa. Oferty w Rozwoju „D. S.”. 557-3-3

Zaraz potrzebny zdolny ślusarz Z na okucie okien Długa 131. 625-3-2

Zakład Rymarski S. Skarzyni-skiego przeniesiony został na ul. Piotrkowska 155. 585-10-3

Znaaleziono pierścioneł. Wiado-mość ul. Nowo-Targowa 6 u gospodarza. 671-3-1

Zaginal pies młody szczeniak Z pod nazwaniem Bobi biały z czarnymi łatami 17 stycznia b. r. proszę o zwrotne tako-wego na ul. Nawrot nr. 16 u Ja-koba Maurer za wynagrodze-niem. 644-1

Zaginal pies buldog ciemno-mo-reno waty z obrozą, wabi się „Boks”. Odprowadzić za nagro-dą Bałucki Rynek 2 Dłutkie-wicz. 632-2-1

Zlub 4 pokoje potrzebne od 3 kwietnia. Oferty w adm. Roz-woju pod lit. „Z. B”. 6-6*-6

Z4 pokoje frontowe, 1 piętro, do wynajęcia od 8 stycznia 9114 roku. Obejrzeć można: ul. Spa-cerowa nr. 41. 11127-5d-5

500 rubli pożyczki krótko-ter-minowej na powiększenie prosperującego interesu poszu-kuje. Procent dobry gwarancja prawna. Oferty proszę składać w Rozwoju pod „Chrześcjanin”. 578-3-3

2000 rub. na 1 M hypoteki potrzebuję Radogoszcz ul. Trelenberga 30. 634

Zapubione dokumenty.

Aнна Natalja Kowalaka zagu-biła paszport, wyd. z kolonii Izabelów Ostawice. 585-6-3

Agnieszka Stasiak zagubiła pa-szport, wydany z fabr. M. Grohmana. 619-3-2

Adam Gomulski zagubił pasz-port wydany z gminy Rąbień, gubernii piotrkowskiej. 661-3-1

Felicja Makowska zagubiła pa-szport, wyd. z gm. Piszczaty gub. Łomżyńskiej. 623-3-2

Franciszka Ratajczyk zagubiła paszport wydany z gminy Ha-bielice, gub. piotrkowskiej. 643-3-1

Józef Płoszaj zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Ogólnik. 647-1

Józef Klimek zagubił paszport J wydany z gminy Górki Pabia-nickiej, gub. piotrkowskiej. 651-3-1

Józefa Klulka zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Hofrichtera. 658-1

Józefa Pietera zagubiła pasz-port, wyd. z gm. Puczulew gub. Piotrkowskiej. 597-3-2

Józef Przegroda zagubił pasz-port, wyd. z gm. Przysów pow. Częstochowskiego gub. Piotrkowskiej i książka oszczędno-ściową Banku Państwa. 574-3-5

Michał Kamiński zagubił bilet M wojskowy poprawkowy wyd. z urzędu do spraw wojskowych z pow. Łęczyckiego. 593-3-2

Maryanna Lusoń zagubiła kartę od paszportu wydaną z fa-bryki Geyera. 659

Maryanna Kotlińska zagubiła paszport wydany z gminy Częstocice, gubernii radomskiej, pow. opatowskiego. 629-3-1

Władysław Post zagubił pasz-port wydany z gminy Górki, Pabianickiej, gub. piotrkowskiej. 650-3-1

Wincenty Fronckiewicz zagubił paszport, wyd. z gm. Turek gub. Kalskiej. 592-3-2

Weksel (blanco) na 100 rub. W skradziony. Przed kupnem ostrzegam Fajtowicz Anna 19. 594-3-2

Zaginal paszport, wyd. z gm. Szorumin pow. Łódzki na imię Kazimierza Borowicz. 599-3-2

Zaginęła karta od paszportu Z wydana z fabryki Hugo Wulf-sona, na imię Stefana Wisniew-skiego. 655

Zaginal paszport, na imię Bole-sława Józwiaka, wydany z gm. Podębjce. 637-3-1

Sklep i pokój
do wynajęcia od 1 stycznia b. r. ul. Główna nr. 5 (przy rogu Piotrkowskiej). Odpowiedni na sklep kolonialny, magazyn mód, sklep krawiecki lub piwiarnię. Wiadomość na miejscu. 154

RYBY
morskie w różnych gatunkach do sprzedania. Wólczajska 91 m. 8 i Staro-Zarzewska 144. 103

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9^h, do 11-ej i od 5-3. W niedziele i święta od 9^h po 12-ej. **Telef. 26-26.** 507-

Lekarz-dentysta
G. G. G.
specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. **Staro-Zarzewska № 47, Tram-waj № 4.** 182

POTRZEBNY
NUMEROWY
do hotelu z polskim i niemiec-kim. Wiadomość: **Pabianice, Zamkowa 1.** 204

Młody energiczny
uzdolniony biuralista z **ładnym charakterem pisma, obeznany z rachunkowo-ścią handlową**, przukuje zaraz odpowiedniego zajęcia na stałe lub na godziny. Wymaga-nia bardzo skromne. Oferty w adm. „Rozwoju” sub. „Pracowit-y”. 107

Dr. med. Bolesław Kon
PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62
choroby uszu, nosa, gard-ła i chirurgiczne 1649
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 po po

Ogólnie znana
lecznica zębów
lek. dent. H. Pruss
145 Piotrkowska 145
naprzeciw Ewangelickiej. 2931

Pracownia Gorsetów
N. KEDZIERSKIEJ,
Piotrkowska № 132.

TKALNIA
mechaniczna, składająca się z 50 warstewek angielskich, gładkich, 54 calowych, od niecałego roku w ruchu, z powodu śmierci wła-szciela tanio do sprzedania. Łaskawe oferty pod „Tkalnia” w Administracji „Rozwoju”. 176

D. Mittelstaedt
Mikołajewska 67.
Przyjm. od 8-9 i pół rano i 5-8 pół. po pol. w niedziele i święta: tylko rano od 8-10

Choroby uszu, gardła i nosa
Dr. B. CZAPLICKI
ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska 123. Tel. 32-33
Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6^h, p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 5447

KAZIMIERA
Jarocińska
121 PIOTRKOWSKA 121
Poleca w dobrym gatunku po cenach niskich **serdaki, halki, bielizną tryko-tową ciepłą, rekaw-wiczki, pończochy, skarpetki**
Gietry,
Koszule dzienne,
Wielki wybór krawatów.
Hafty, gipiury,
Walansjony,
Wstążki.
Guziki ręcznej roboty,
Chustki orenburskie,
Watolina, wata.
Dr. Jelnicki
Choroby weneryczne, skó-ry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9-12 i 5-8, pa-nie 4-5. 1181



ODEON. Sensacya. Sensacya. — Tylko 3 dni. — ODEON.

POD MASKĄ BŁAZNA

Wstrząsający dramat w 3-ach aktach w wykonaniu najlepszych artystów włoskiej firmy „Cines”.

NAD PROGRAM:

NAD PROGRAM:

4ta serya FANTOMAS, detektyw

Wielki dramat detektywów w 4 aktach. Część 1. Zaginiony inkasent bankowy. Część 2. Krwawa ściana. Część 3 Tajemnicza maskarada. Część 4 W rękach apaszy. W dramacie tym Fantomas odtworza 3 role. Wuj Mosh lichwiarz. Tom Bob ameryk. detektyw. Fantomas mężczyzna w czarnym.

Ceny zwyozajne.

Ceny zwyozajne.

WŁ. JANISZEWSKA Przejazd № 16 (naprzeciw placu „Cyklistów”). GALANTERYJA DAMSKA I MĘSKA. Sklep zaopatrzony w różne przedmioty galanteryjne. Rozznie męskie i krawaty. GUSTOWNE BLUZKI z własnej pracowni.

JAK TO SIE ROBI. Trosze przyzlos piron z 17 k.m. na odpow., to przy- dany przez projekt, wiadomosc, jak zarobit 10-100 rub. i wiecej miesiecznie pracujac u siebie w domu. Fachowe wyksztalzenie wyuczono. Cieplosci zamieszkania nie zawadza. Tenczaszylno WHITTICK-RUKAD i S-ko, 51. Peters- burg, Pienki 25 i 25 1/2.

Zawiadomienie! W tych dniach przyjezdza do Lodzi rzadkie okazy Markiza Lucya Lamur — DAMA z BRODA I WASAMI. Markus Hummerus — CZLOWIEK O KONGZYNACH RAKA. Fon Frala First — KOBIETA OLBRZYM. Pokazywane beda tylko 10 dni, przy ul. Piotrkowskiej № 78.

KURSY HANDLOWE POD KIERUNKIEM Stanisława Lipińskiego Piotrkowska № 157 telefonu 8-58. W dniu 16 stycznia 1914 roku rozpoczyna się trwający do 15 maja 1914 roku kurs następujących przedmiotów. 1) buchalterya i arytmetyka handlowa (poniedziałki, środy i piątki od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ wiecz.) opłata za cały kurs Rb. 40.—. 2) korespondencya w językach polskim, rosyjskim i niemieckim (wtorki i czwartki od 8⁰⁰ do 9⁰⁰ wiecz.) opłata Rb. 12.50. 3) Język niemiecki (poniedziałki, środy i piątki od 7⁰⁰ do 8⁰⁰ wiecz.) opłata Rb. 20.—. 4) Kalligrafia (wtorki i czwartki od 6⁰⁰ do 7⁰⁰ wiecz.) opłata Rb. 6.— za kurs dwumies. 5) Pisanie na maszynie, opłata Rb. 6.75, oraz Rb. 1.— mies. za korzystanie z maszyny. Zapisy przyjmuje kancelarya kursów codziennie, prócz sobót i niedziel od 7-ej do 9-ej wieczór, 4223

Hurtowy sklad Nafty, sledzi, soli, towarów kolonialnych i masła M. Kurnatowski ul. Wólczańska nr. 149, tel. 22-07.

Lecznica Widzewska lekarzy specjalistów dla przychodzących Główna 51 (róg Widzewska) tel. 30-83. Dr. Kerschner choroby dzieciinne 11 i pół do 1. Dr. Wotyński — uszu, gardła i nosa od 12 do 1. Dr. Fried — wewnętrzne od 6 do 7 i pół. Dr. Foksohański — chirurgiczne od 11 do 12 i pół. Dr. Fryde — kobiece i akuszer od 12—1. Dr. Trachtenhero — weneryczne i skórne od 11 i pół do 12 i pół i od 5 i pół do 6 i pół. Dr. Goldstein-Poljak okulista od 8 i pół do 7 i pół. Analiza, szczepienie ospy, badanie mamek. Porada 50 k.

Kanarki Nadszedł świeży transport Kanarków Hotel Klukas m. 3. 215

Koncert na Iodzie Wspaniała ślizgawka. Wstąpić 25 kop., dzieci 15 kop. Początek koncertu o godz. 8 wiecz. Codziennie ślizgawka; wejście 15 i 10 k. 255 Kuchnia specjalizacyjna St. Łepiński.

2 POKOJE z kuchnią na 3 piętrze do wynajęcia zaraz Promenada 41 Blizszych szczegótów adziela Administracya „Rozwoju” W Iodzie „Rozwoju” Przejazd 8

Rok założenia 1905. Zatwierdzone przez Ministeryum Handlu i Przemysłu Kursy Buchalteryjne J. MANTINBANDA w Łodzi, ul. Cegielniana 47 Telefonu 24-28. Rozpoczyl się zapis na nastepne półroczce. Pierwszy wyklad odbędzie się we wtorek 20 stycznia 1914 roku o godz. 8-iej wieczorem. Wykladane są następujące przedmioty: buchalterya pojedyncza, podwójna czyli włoska i amerykańska w zastosowaniu do różnych branż kupiectwa, korespondencya rosyjska, polska i niemiecka, prawo handlowe i prawo wekslowe, ekonomia polityczna, stenografia, kaligrafia i pismo na maszynie. Wznowionym zostaje również na życzenie wyklad języka niemieckiego. Dla osób nie posiadających kwalifikacyi, potrzebnych do wstąpienia na kursy, Katedra Pedagogiczna uznala za konieczne urządzić KURSY PRZYGOTOWAWCZE. Kancelarya otwarta codziennie od 7-9 wieczór. Dobrze kończących kursy poleca się na posady. Zarządzający kursami J. Mantinband.

Dyplom Akademii Naukowo-Kosmetycznej w Paryżu, Gabinet Leczniczo-Kosmetyczny Usuwanie brodawek, wągrow, piegów e. t. c. Wszelkie zabiegi upiększające aparatami elektrycznymi na nowszego systemu. Specyalność, regeneracya trwała i rekoloryzacya siwych włosów bez użycia farby. Doktorowa Frydowa Cegielniana № 4, Tel. 8-42. Tel. 8-42. od 11 do 2 i od 4 do 7-iej. Tel. 8-42. TYLKO DLA PAN 4165

3 POKOJE z kuchnią na 1-em piętrze do wynajęcia od 1-go marca r. b. Promenada 41. 56 Mając codziennie po kilka godzin wolnych. Zaprowadzam i prowadzę BUCHALTERYJE a także robie bilanse. Wiadomość: Telef. 53-94, prosie pana Kubika. Wydawca W. Czajewski.